

Prawa dzieci-ofiar przemocy w rodzinie – analiza

Fundacja Dzieci Niczyje

Olga Kudanowska

Stowarzyszenie Interwencji Prawnej

Agnieszka Olszewska

Wstęp

Niniejsze opracowanie ma na celu przedstawienie obecnej sytuacji prawnej dzieci-ofiar przemocy w rodzinie w Polsce. Źródłem ich praw jest m.in. Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, uchwalona przez Zgromadzenie Ogólne ONZ 10.12.1948 roku, która za fundamentalne prawa każdego człowieka uznaje m.in. prawo do życia, wolności, bezpieczeństwa oraz która wprowadza zakaz tortur i poniżającego traktowania¹. Źródłem praw dzieci jest też Konwencja o Prawach Dziecka, przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne ONZ 20.11.1989 roku, a ratyfikowana przez Polskę 07.07.1991 r. z zastrzeżeniami². W następującej po zastrzeżeniach deklaracji (będącej w istocie interpretacją) strona polska stwierdziła, że prawo do swobody myśli, sumienia i wyznania oraz wyrażania własnych poglądów przez dziecko i występowania w sprawach dziecka dotyczących w postępowaniu administracyjnym i sądowym jest obwarowane poszanowaniem władzy rodzicielskiej i musi być zgodne z polskimi zwyczajami i tradycjami dotyczącymi miejsca dziecka w rodzinie i poza rodziną.

1. Zagadnienia ogólne

Wśród przestępstw, których ofiarami są dzieci, najgroźniejsze są przestępstwa popełnione przez najbliższych (tzw. przemoc domowa). Przemoc taka może przybierać m.in. postać długotrwałego znęcania się fizycznego lub psychicznego (przestępstwo z art. 207 Kodeksu karnego³), spowodowania średniego lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu (art. 156 i 157 § k.k.) czy wykorzystywania seksualnego (art. 200 k.k.).

Sprawca przemocy domowej występuje wobec dziecka w dwóch rolach: roli rodzica, czyli osoby powołanej do opieki i wychowywania, i roli osoby zadającej ból. Problem ten poszerza się, gdy rodzina jest zależna ekonomicznie i psychicznie od sprawcy. Problemem jest także wspólne zamieszkiwanie ze sprawcą, które staje się barierą nie do pokonania, gdy sprawca jest właścicielem danego lokalu.

2. Ochrona dzieci przed krzywdzeniem – regulacje prawne i instytucje

Artykuł 4 Konwencji o Prawach Dziecka stanowi, że państwa-strony podejmą wszelkie właściwe działania ustawodawczo-administracyjne oraz inne dla realizacji praw w niej uznanych. Już w Konstytucji RP odnaleźć można istotne gwarancje praw dziecka (art. 40, art. 48 oraz art. 72). Realizacją praw najmłodszych są przepisy m.in. kodeksu rodzinnego i opiekuńczego⁴, ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie⁵, a także – w zakresie prawa i postępowania karnego – przepisy kodeksu karnego i kodeksu postępowania karnego. Działania na rzecz ochrony praw dzieci, a zwłaszcza na rzecz ich ochrony przed przemocą, nie są w Polsce scentralizowane, co wynika z braku skutecznej agendy do spraw dzieci. Najbardziej rozpoznawalną instytucją w tym zakresie jest Rzecznik Praw Dziecka. Stoi on na straży praw dziecka, które są określone w Konstytucji RP, Konwencji o prawach dziecka i innych przepisach prawa, szanując jednocześnie prawa i obowiązki rodziców⁶. Rzecznik podejmuje działania, które zmierzają m.in. do **ochrony dziecka przed okrucieństwem, przemocą, wyziskiem** oraz innym złym traktowaniem (art. 3 ustawy). Rzecznik może zwrócić się do organów władzy publicznej, organizacji lub instytucji o złożenie wyjaśnień i udzielenie informacji, a także o udostępnienie akt i dokumentów oraz zwrócić się do właściwych organów, w tym Rzecznika Praw Obywatelskich, o podjęcie na rzecz dziecka określonych działań. Może też występować do właściwych organów z wnioskami o podjęcie inicjatywy ustawodawczej. Niestety, kompetencje te nie są wystarczające dla skutecznej ochrony praw dziecka – Rzecznik nie podejmuje szybkich interwencji w przypadkach zagrożenia dobra dziecka. Organem, na który spada odpowiedzialność za interwencje w sprawach dzieci, jest urząd Rzecznika Praw Obywatelskich⁷, mający szersze kompetencje.

3. Postępowanie karne o przestępstwo popełnione przeciwko dziecku

Artykuł 8 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka stanowi, że każdy człowiek ma prawo do skutecznego odwołania się do kompetentnych sądów krajowych przeciw czynom stanowiącym pogwałcenie podstawowych praw przyznawanych mu przez kon-

stytucję lub przez prawo. Nie ma powodu, by takiego prawa odmawiać dzieciom. Jednak realizacja tego prawa wymaga dodatkowej „obudowy legislacyjnej”. Oczywiście jest bowiem, że dziecko samodzielnie nie ma możliwości wystąpienia do sądu w celu chronienia swoich praw (do chwili ukończenia 18. roku życia nie ma zdolności do czynności prawnych – art. 10 Kodeksu cywilnego).

3.1. Zawiadomienie o przestępstwie

Proces wykrycia, udowodnienia i ukarania sprawcy przemocy domowej zaczyna się od informacji o popełnieniu przestępstwa. Społeczny obowiązek zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa mają wszyscy, na podstawie art. 304 § 1 k.p.k.⁸, nie jest to jednak obowiązek obciążony sankcją karną. Zgodnie z art. 304 § 2 k.p.k. instytucje państwowe i samorządowe, które w związku ze swą działalnością dowiedziały się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu, są obowiązane niezwłocznie zawiadomić o tym prokuratora lub policję oraz przedsięwziąć niezbędne czynności do czasu przybycia kompetentnego organu, by nie dopuścić do zatarcia śladów i dowodów przestępstwa. Ustawa o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie wprowadziła zaś powinność zawiadomienia policji lub prokuratora przez osoby, które w związku z wykonywaniem swoich obowiązków służbowych powzięły podejrzenie o popełnieniu przestępstwa z użyciem przemocy wobec członków rodziny⁹. W ustawach regulujących wykonywanie zawodów związanych z kontaktem z dzieckiem brak jest wyrażnie ustanowionego obowiązku informowania organów ścigania o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Rodzi to wątpliwości w praktyce, dotyczące np. obowiązku informowania organów ścigania przez psychologa „prowadzącego” dziecko o możliwości popełnienia przestępstwa na jego szkodę.

O krzywdzeniu informować mogą same dzieci, jednak w sytuacji krzywdzenia przez opiekunów próba poszukiwania pomocy na zewnątrz może nigdy nie zostać podjęta (krzywdzące są osoby najbliższe dziecku, dziecko boi się umieszczenia w domu dziecka). Dostępność dzieci do organów ścigania czy innych form pomocy zwiększa się z każdym rokiem. Wynika to głównie z inicjatyw organizacji pozarządowych czy władz lokalnych. Niektóre komisariaty policji na stronach internetowych umieszczają informacje kontaktowe do osób zajmujących się sprawami krzywdzenia dzieci. Dzięki wykorzystaniu np. poczty mailowej są bardziej dostępne dla dzieci¹⁰.

¹ Roman Kuźniar, *Prawa człowieka*, Warszawa 2004, [63–64].

² Zgodnie z pierwszym zastrzeżeniem dziecku adoptowanemu nie przysługuje prawo poznania danych swoich rodziców naturalnych. Drugie zastrzeżenie dotyczy zapisu o wieku, w którym istnieje możliwość powołania do służby wojskowej lub podobnej i uczestnictwa w działaniach wojennych, a które będzie regulowane zgodnie z przepisami obowiązującymi w Polsce (ale nie niższym niż 15 lat). Tekst Konwencji o Prawach Dziecka opublikowany w Dz.U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526 wraz z załącznikiem zawierającym zastrzeżenia i deklaracje strony polskiej.

³ Ustawa z dnia 6.6.1997 r. – Kodeks karny, Dz. U. Nr 88 poz. 553 ze zm.

⁴ Ustawa z 25.2.1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Dz.U. Nr 9 poz. 59 ze zm.

⁵ Ustawa z 29.7.2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, Dz.U. Nr 180 poz. 1493.

⁶ Ustawa z dnia 6.1.2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka (Dz.U. Nr. 6, poz. 69).

⁷ Zob. www.rpo.gov.pl, dział: Działania RPO na rzecz dzieci i młodzieży.

⁸ „Każdy, dowiedziawszy się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu ma społeczny obowiązek zawiadomić o tym prokuratora lub Policję”.

⁹ Artykuł 12 Ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie.

¹⁰ Tak np. Komenda Wojewódzka Policji we Wrocławiu, www.dolnoslaska.policja.gov.pl.

Także organizacje pozarządowe podejmują inicjatywy w celu umożliwienia dzieciom przekazania informacji o krzywdzeniu, np. w Fundacji Dzieci Niczyje trwają prace nad uruchomieniem ogólnopolskiego telefonu zaufania dla dzieci.

Problem pojawia się, gdy przestępstwo popełnione na szkodę dziecka jest przestępstwem wnioskowym (jego ściganie uzależnione jest od złożenia przez pokrzywdzonego wniosku). Dla przykładu, szesnastoletnia dziewczynka – ofiara zgwałcenia, nie może sama złożyć wniosku, może zrobić to tylko jej przedstawiciel ustawowy (np. matka). Jeżeli tego nie zrobi, można najwyższą zawiadomić sąd rodzinny, by wyznaczył dla dziewczynki kuratora do dokonania tej czynności.

3.2. Przesłuchanie dziecka

Zgodnie z artykułem 12 Konwencji o Prawach Dziecka strony mają obowiązek zapewnić dziecku, które jest zdolne do kształtowania swych własnych poglądów, prawo do swobodnego wyrażania własnych poglądów we wszystkich sprawach dotyczących dziecka, przyjmując je z należytą wagą, stosownie do wieku oraz dojrzałości dziecka. Ustęp 2 artykułu uściśla to prawo, przyznając dzieciom w szczególności możliwość wypowiadania się w każdym postępowaniu sądowym i administracyjnym dotyczącym dziecka, bezpośrednio lub za pośrednictwem przedstawiciela bądź odpowiedniego organu, zgodnie z zasadami proceduralnymi prawa wewnętrznego.

Zeznania dziecka są często jedynym bezpośrednim dowodem krzywdzenia, a więc dowodem niezwykle ważnym. By umożliwić realizację prawa z art. 12 konwencji należy zadbać, by dziecko miało warunki zapewniające swobodę składania zeznań: odpowiednie miejsce, obecność przeszkolonych profesjonalistów, poczucie bezpieczeństwa. W pewnym postępowaniu karnym o znęcanie się nad dziećmi dzieci zostały wezwane na posiedzenie sądu do zwykłej sali sądowej, uczestniczący prawnicy (sędzia, prokurator) ubrani byli w togę, psycholog nie odzwał się podczas przesłuchania ani słowem. Małe dzieci były przerażone tą sytuacją, więc na zadawane pytania albo nie odpowiadały w ogóle, albo np. zaczynały śpiewać (była to reakcja na stres). Postępowanie przygotowawcze umorzono, a sprawca nie poniósł żadnej kary¹¹.

W zakresie przesłuchiwanie dzieci zrobiono już wiele. W 2003 roku¹² wprowadzono do k.p.k. zmiany chroniące dziecko-ofiarę przestępstwa przeciwko rodzinie lub opiece lub przestępstwa seksualnego przed wielokrotnym przesłuchiowaniem w trakcie postępowania karnego. Dziecko, które nie ukończyło 15. roku życia i jest ofiarą wymienionych przestępstw (np. znęcania się przez członka rodziny, wykorzystywania seksualnego itp.) jest przesłuchiwane **tylko raz w toku całego postępowania**, przy czym następuje to **na posiedzeniu sądu z udziałem psychologa**. Wyjątki od tej zasady dopuszczalne są tylko w dwóch

przypadkach: wniosku obrońcy, jeżeli oskarżony nie miał obrońcy podczas pierwszego przesłuchania dziecka oraz w razie wyjścia na jaw istotnych okoliczności faktycznych. Dzięki temu rozwiązaniu został ograniczony kontakt dziecka z organami postępowania (policją, prokuratorem, sądem), który może wpływać niekorzystnie na stan psychiczny dziecka (m.in. przez powtórny wiktyimizację). Jest to regulacja realizująca prawo dziecka do ochrony jego zdrowia psychicznego i możliwości wypowiadania się we własnej sprawie.

W 2005 r.¹³ ustawodawca wprowadził art. 185b k.p.k., który zakłada, że świadka (a więc nie tylko pokrzywdzonego, ale każdego występującego w charakterze świadka), który w chwili przesłuchania nie ukończył 15 lat, można przesłuchać we wspomnianych warunkach w sprawach o przestępstwa popełnione z użyciem przemocy lub groźby bezprawnej lub o przestępstwa seksualne, jeżeli zeznania tego świadka mogą mieć istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Rozwiązanie to chroni dzieci, które nie są ofiarami, lecz świadkami przestępstwa. Jednak jest ono ograniczone – co do kategorii przestępstw, w których tę ochronę dziecka się stosuje oraz co do fakultatywności zastosowania tego środka. Określenie „można przesłuchać” znacznie zmniejsza ochronę dziecka, a tym samym obniża standard realizacji jego prawa do bezpieczeństwa i do zdrowia psychicznego.

Trzeba też dodać, że powyższe regulacje ochronne mają zastosowanie tylko wobec małoletnich, którzy w chwili przesłuchania nie ukończyli 15 roku życia, co bardzo ogranicza ich zastosowanie. Jeżeli nie dojdzie do zastosowania tych procedur ochronnych (np. dziecko ma 16 lat albo jest ofiarą innego przestępstwa niż wymienione – np. handlu ludźmi), dziecko będzie przesłuchane co najmniej raz w trakcie postępowania przygotowawczego i, – dodatkowo co najmniej raz w trakcie postępowania sądowego. Wiąże się to z wieloma zagrożeniami dla dobra dziecka, np. długotrwałym oczekiwaniem na przesłuchanie w sądzie, wielokrotnym przekładaniem terminu przesłuchania, przesłuchiowaniem w obecności oskarżonego (mimo że istnieje możliwość wyproszenia go z sali, jeżeli jego obecność mogłaby wpływać na świadka krępująco)¹⁴.

Przyjazne miejsca przesłuchań powstają w całej Polsce, głównie z inicjatywy osób prowadzących dane ośrodki/placówki i finansowane są głównie z pieniędzy grantodawców. Takie miejsca, o bardzo różnym standardzie, znajdują się m.in. w ośrodkach interwencji kryzysowych, organizacjach pozarządowych, na komisariatach policji czy w sądach. Nie ma żadnych prawnych regulacji, które nakazywałyby tworzenie takich miejsc, co jest ogromnym zaniedbaniem. Z powodu braku przyjaznych miejsc, przesłuchanie dzieci odbywa się często na sali sądowej.

Rodzic ma prawo uczestniczyć w przesłuchaniu, o ile nie stoi temu na przeszkodzie dobro postępo-

wania (art. 185a k.p.k.). Gdy rodzice są osobami krzywdzącymi i nie mają ograniczonej władzy rodzicielskiej ani nie są jej pozbawieni (na tym etapie postępowania często brak podstaw do orzeczenia sądu rodzinnego), na przesłuchanie wzywa się dziecko razem z nimi właśnie. Najczęściej w takiej sytuacji rodzic nie uczestniczy w przesłuchaniu (nie jest to wtedy zgodne z dobrem postępowania), ale mimo wszystko to on przyprowadza dziecko i odprowadza je z powrotem do domu. Nietrudno w takiej sytuacji o manipulację. Jest to jeden z wielu argumentów przemawiających za potrzebą powstania w Polsce **wyspecjalizowanych w pomocy świadkom (w tym małoletnim) służb**. Dla przykładu - w Wielkiej Brytanii istnieją tzw. pośrednicy (*intermediaries*), którzy tłumaczą język dorosłych na język dzieci. Szeroko stosuje się tam także instytucję opiekunów dzieci-ofiar przestępstw, którzy pomagają dziecku przejść przez postępowanie (tłumacząc co się wydarzy i czemu służy złożenie zeznań).

Brakuje pomocy państwa w zakresie udzielania dziecku-ofierze przestępstwa wsparcia (np. pomocy psychologicznej, społecznej dostosowanej do jego indywidualnych potrzeb), mimo że art. 39 Konwencji o Prawach Dziecka kreuje obowiązek podejmowania wszelkich kroków dla ułatwienia przebiegu rehabilitacji fizycznej i psychicznej oraz reintegracji społecznej dziecka, które padło ofiarą zaniedbania, wyszuku lub wykorzystania. Taka „rehabilitacja” powinna zaczynać się już w trakcie procesu karnego i kończyć się długo po nim, kiedy zdrowie psychiczne dziecka nie będzie już zagrożone. W Polsce nie gwarantuje się takiej ochrony świadkom, mogą oni jedynie skorzystać z dostępnej na rynku usług psychologicznych pomocy (poradni psychologicznych czy prywatnych psychologów).

3.3. Opuszczenie mieszkania przez sprawcę przemocy

Artykuł 3 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka stanowi, że każdy człowiek ma prawo do życia, wolności i bezpieczeństwa swojej osoby. Ustawa o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie wprowadziła – w celu zapewnienia ofiarom bezpieczeństwa – możliwość zastosowania wobec oskarżonego dozoru Policji, pod warunkiem, że opuści on lokal zajmowany wspólnie z pokrzywdzonym w wyznaczonym przez sąd terminie i określi miejsce pobytu. Środek taki ma jednak istotne ograniczenia – może być zastosowany tylko jeżeli zachodzą **przesłanki dla zastosowania tymczasowego aresztowania** wobec oskarżonego i gdy **oskarżony dobrowolnie opuści lokal**, który zajmuje z pokrzywdzonym. W takiej sytuacji sąd może dodatkowo orzec obowiązek powstrzymywania się od kontaktu z pokrzywdzonym w określony sposób (art. 14 ustawy). Zastosowanie tego środka jest bardzo ograniczone, co znacznie zmniejsza jego skuteczność. W wielu przypadkach przemocy w rodzinie problem polega właśnie na niemożności odseparowania sprawcy od ofiary, ponieważ zamieszkują jedno mieszkanie (które np. należy do majątku odrębnego sprawcy).

Trzeba jednak podkreślić, że prawo polskie dopuszcza możliwość nakazania eksmisji współmałżonkowi **w wyroku rozwodowym** w wypadkach

¹¹ Z doświadczeń Stowarzyszenia Interwencji Prawnej.

¹² Ustawa z 10.1.2003 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego, ustawy - Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych, Dz.U. Nr 17, poz. 155.

¹³ Ustawa z 3.6.2005 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego, Dz.U. Nr 141, poz. 1181.

¹⁴ zob. M. Czyżewska, Udział dzieci w postępowaniu karnym – wyniki badań sądowych w ujawnionych przypadkach znęcania się nad rodziną, Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka, Nr 10/2005, [61 i nast.].

wyjatkowych – gdy swym rażąco nagannym postępowaniem uniemożliwia zamieszkiwanie wspólnego lokalu (art. 58 § 2 k.r.o.). Powództwo o opróżnienie lokalu dopuszczalne jest także już po orzeczeniu rozwodu¹⁵. Problem jest jednak w zapewnieniu lokalu dla ofiar przemocy „w tej chwili”, a nie po długotrwałym postępowaniu. W takiej sytuacji często to pokrzywdzeni, nie sprawca, muszą poszukiwać schronienia (np. w hostelach prowadzonych przez organizacje społeczne).

3.4. Skierowanie uzależnionego sprawcy na leczenie

Tęm przemocy domowej w Polsce jest bardzo często alkoholizm¹⁶. Zapewnienie bezpieczeństwa dziecku zależy wtedy od leczenia uzależnionego od alkoholu sprawcy. Należy tu rozróżnić dwa zagadnienia – skierowania na leczenie na podstawie ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi¹⁷ oraz umieszczenia skazanego w zakładzie zamkniętym na podstawie art. 93 k.k.. Na mocy tego ostatniego przepisu **sąd może orzec środek zabezpieczający związany z umieszczeniem w zakładzie zamkniętym** tylko wtedy, gdy jest to niezbędne, aby zapobiec ponownemu popełnieniu przez sprawcę czynu zabronionego związanego z jego chorobą psychiczną, upośledzeniem umysłowym lub uzależnieniem od alkoholu lub innego środka odurzającego. Przed orzeczeniem tego środka sąd wysłuchuje lekarzy psychiatrów oraz psychologa.

Skazując sprawcę na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania za przestępstwo popełnione w związku z uzależnieniem od alkoholu lub innego środka odurzającego, sąd może orzec umieszczenie sprawcy w zamkniętym zakładzie leczenia odwykowego, jeżeli zachodzi wysokie prawdopodobieństwo ponownego popełnienia przestępstwa związanego z tym uzależnieniem (art. 96 § 1 k.k.). W praktyce rzadko się jednak zdarza, aby wobec sprawcy przemocy domowej stosowano ten środek.

Zgodnie z ustawą o wychowaniu w trzeźwości osoby, które w związku z nadużywaniem alkoholu **powodują rozkład życia rodzinnego**, albo systematycznie zakłócają spokój lub porządek publiczny, kieruje się na badanie przez biegłego o celu wydania opinii w przedmiocie uzależnienia od alkoholu. Daną osobę można zobowiązać do poddania się leczeniu w zakładzie lecznictwa odwykowego – orzeka o tym sąd rejonowy w postępowaniu nieprocesowym. Sąd wszczyna postępowanie na wniosek gminnej komisji rozwiązywania problemów alkoholowych lub prokuratora (art. 24-26 ustawy). Mimo że w takim przypadku wyrok sądu zastępuje zgodę na leczenie osoby zobowiązanej do jego odbycia, po przywiezieniu takiej osoby do ośrodka odwykowego żąda się podpisania przez nią zgody na leczenie. Brak podpisu

uniemożliwia zakwalifikowanie do leczenia – nie chodzi więc nawet o przyjęcia pacjenta do ośrodka, nie mówiąc o jakiegokolwiek terapii. Jest to sytuacja kontrowersyjna i czyni całą procedurę całkowicie nieskuteczną.

3.5. Ingerencja we władzę rodzicielską i zakaz styczności z dzieckiem

Realizacja prawa do bezpieczeństwa musi się także odbywać na płaszczyźnie osobistej styczności sprawcy z pokrzywdzonym. **Sąd karny ma obowiązek zawiadomić sąd rodzinny** w sytuacji, gdy zostało popełnione przestępstwo na szkodę małoletniego lub we współdziałaniu z nim, o ile uznaje za celowe ograniczenie czy pozbawienie władzy rodzicielskiej w tej sytuacji (art. 51 k.k.). Ogromne możliwości daje sądowi rodzinnemu możliwość działania z urzędu (czyli bez wniosku osoby uprawnionej). Formalnie wystarczy więc tylko informacja¹⁸, by sąd mógł podjąć niezwłoczne działania chroniące dziecko (art. 109 k.r.o.). Jeżeli dobro dziecka jest zagrożone, sąd opiekuńczy wydaje zarządzenia. Może m.in. poddać wykonywanie władzy rodzicielskiej nadzorowi kuratora sądowego czy też zarządzić umieszczenie małoletniego w rodzinie zastępczej albo w placówce opiekuńczo-wychowawczej.

Najbardziej dolegliwą reakcją sądu na nadużycia rodzicielskie (nadużywanie władzy rodzicielskiej lub rażące zaniedbywanie obowiązków względem dziecka, a także, gdy mimo umieszczenia dziecka w placówce czy rodzinie zastępczej, nie ustały przyczyny zastosowania tego środka, zwłaszcza gdy rodzice trwale nie interesują się dzieckiem) jest pozbawienie władzy rodzicielskiej. W przypadkach skrajnych, np. stosowania przemocy **sąd może zakazać rodzicom osobistej styczności z dzieckiem** (art. 113 k.r.o.). Tego typu ograniczenie jest jednak dopuszczalne tylko, jeżeli rodzic został wcześniej pozbawiony władzy rodzicielskiej, a w wyjątkowych wypadkach – gdy władza ta została ograniczona przez umieszczenie dziecka w rodzinie zastępczej lub w placówce. Wymóg tego typu jest zrozumiały, bo zakazanie styczności bez ingerencji we władzę rodzicielską byłoby nieskuteczne i pozbawione sensu. Jednak, jak wskazał Sąd Najwyższy, wymóg ten nie stoi na przeszkodzie orzeczeniu zakazu osobistej styczności z dzieckiem wobec rodziców niepozbawionych władzy rodzicielskiej w ramach postępowania zabezpieczającego (w trakcie trwania postępowania)¹⁹.

Trzeba też zaznaczyć, że zakaz styczności z dzieckiem można także orzec w postępowaniu karnym jako środek karny (w przypadku skazania za przestępstwo seksualne czy przestępstwo z użyciem przemocy przeciwko małoletniemu – art. 41a k.k., ale także

w razie warunkowego umorzenia postępowania karnego wobec sprawcy przemocy w rodzinie – art. 13 ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie).

Przepisy k.r.o. dają dobre podstawy do ochrony dziecka przed naruszeniami jego praw. Problem leży w ich stosowaniu. Przekleństwem polskiego wymiaru sprawiedliwości jest długotrwałość postępowania. Dla przykładu, pewien sąd rodzinny nie uznał zabezpieczenia dobra dziecka za sprawę pilną i o zakazie kontaktów z krzywdzącym rodzicem orzekł po 9 miesiącach²⁰. Zwłaszcza w sytuacji zagrożenia dobra dziecka przewlekłość procedur może wywołać nieodwracalne szkody.

3.6 Umieszczenie dziecka w ośrodku opiekuńczo-wychowawczym lub rodzinie zastępczej.

Gdy postępowanie karne da podstawy do uznania, że w domu stosowana jest przemoc, państwo powinno podjąć kroki do przeniesienia dziecka w bezpieczne miejsce. Tu otwiera się nowy rozdział związany z prawami dziecka. Artykuł 20 Konwencji o prawach dziecka ustanawia obowiązek **zapewnienia specjalnej ochrony i pomocy ze strony państwa dzieciom pozbawionym** czasowo lub na stałe swego **środowiska rodzinnego** lub gdy ze względu na swoje dobro nie mogą pozostawać w tym środowisku. Takie dziecko ma więc prawo do zapewnienia mu opieki zastępczej. Zgodnie z ustępem 3 ww. artykułu taka opieka może obejmować m.in. umieszczenie w rodzinie zastępczej, adopcję lub – **gdy jest to niezbędne** – umieszczenie w odpowiedniej instytucji powołanej do opieki nad dziećmi. Konwencja na pierwszym miejscu stawia rodzinne formy opieki zastępczej (rodziny zastępcze, rodzinne domy dziecka) oraz adopcję a dopiero **w razie konieczności dopuszcza możliwość umieszczenia dziecka w formie instytucjonalnej**, jaką są ośrodki opiekuńczo wychowawcze (domy dziecka).

Kwestie dotyczące rodzin zastępczych i placówek określa Ustawa o pomocy społecznej²¹, która w artykule 72 stanowi, że dziecku pozbawionemu całkowicie lub częściowo opieki rodzicielskiej zapewnia się opiekę i wychowanie w rodzinie zastępczej. Co więcej, wskazuje, że przy udzielaniu pomocy należy mieć zawsze na względzie podmiotowość dziecka i rodziny oraz prawo dziecka do m.in.:

- 1) wychowania w rodzinie, a w przypadku wychowywania dziecka poza rodziną do zapewnienia mu w miarę możliwości zgodnie z jego potrzebami opieki i wychowania w **rodzinnych formach opieki zastępczej**;
- 2) zapewnienia stabilnego środowiska wychowawczego;
- 3) utrzymywania **osobistych kontaktów z rodziną**;
- 4) powrotu do rodziny naturalnej;
- 5) traktowania w sposób sprzyjający poczuciu godności i wartości osobowej;
- 6) ochrony przed arbitralną lub bezprawną ingerencją w życie prywatne dziecka (...)
- 11) wyrażania opinii w sprawach, które go dotyczą;

²⁰ Z doświadczeń Fundacji Dzieci Niczyje.

²¹ Ustawa z 12.3.2004 r. o pomocy społecznej, Dz.U. Nr 64, poz. 593 ze zm.

¹⁵ Zob. np. uchwałę składu siedmiu sędziów SN z 15.11.1975 r. (III CZP 37/75, OSNCP Nr 7-8/1976 poz. 152); uchwałę SN z 18.7.1984 r. (III CZP 42/84, OSNCP Nr 2-3/1985 poz. 25).

¹⁶ Zob. Józefina Hryniewicz, Odrzuceni. Analiza procesu umieszczania dzieci w placówkach opieki, Warszawa 2006 [str. 72].

¹⁷ Ustawa z 26.10.1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, t. jedn.: Dz. U. 2007 r. Nr 70 poz. 473.

¹⁸ Najczęstszymi źródłami wiedzy o nadużyciach władzy rodzicielskiej są: prokurator prowadzący postępowanie w sprawie np. o znęcanie się nad dzieckiem, kurator, policja prowadząca interwencje w miejscu zamieszkania dziecka, szkoła, do której uczęszcza dziecko a także anonimowe źródła. Za: Józefina Hryniewicz, Odrzuceni. Analiza procesu umieszczania dzieci w placówkach opieki, Warszawa 2006 [str. 76].

¹⁹ Uchwała składu siedmiu sędziów SN z 8.3.2006 r., III CZP 98/2005, Biuletyn Sądu Najwyższego Nr 3/2006.

12) ochrony przed poniżającym traktowaniem i karaniem (art. 70 ust. 3 Ustawy o pomocy społecznej).

Mimo że umieszczenie dziecka w placówce jest ostatecznością, okazuje się, że dochodzi do tego niezwykle często. Umieszczenie dziecka w placówce jest łatwiejsze, nie wymaga poszukiwania rodziny zastępczej. W świadomości niektórych sędziów rodzinnych zakodowana jest słuszność umieszczenia dziecka w placówce. Przykładowo pewien sędzia rodzinny stwierdził podczas postępowania sądowego o pozbawienie władzy rodzicielskiej matki dziecka, które miało trafić do rodziny zastępczej, że niepotrzebne jest „tyle zachodu” i że dziecko powinno być trafić prosto do placówki²². Podobnie dzieje się w przypadku dzieci chorych, wobec których państwo powinno przejawiać szczególną troskę. Rodziny zastępcze gotowe na przyjęcie takich dzieci muszą czasem prowadzić wojny z instytucjami samorządowymi, żeby przejąć pieczę i ochronić dzieci przed umieszczeniem w domu pomocy społecznej. Było tak w przypadku pewnej pary specjalizującej się w opiece nad dziećmi z określonymi schorzeniami. Para ta odnalazła w miejscu innym niż miejsce swojego zamieszkania dziecko o takim właśnie schorzeniu. Dziecko przebywało u rodziny zastępczej nieformalnie, bez postanowienia sądu, bo żaden starosta nie chciał podpisać z nią umowy o pełnienie funkcji zawodowej rodziny zastępczej. Przez dłuższy czas para ta utrzymywała dziecko na swój koszt (włącznie z kosztownymi operacjami i rehabilitacją), bez żadnej pomocy państwa. Organem samorządowym było wszystko jedno, czy dziecko przebywa w rodzinie czy w domu pomocy. Tylko dzięki determinacji rodziny zastępczej dziecko będzie miało normalne warunki rozwoju²³.

Trzeba też pamiętać, że jeżeli tylko jest to możliwe ze względu na dobro dziecka, dziecko ma prawo powrócić do rodziny biologicznej. Idealem wyjściem z sytuacji byłoby zabranie dziecka pod opiekę zastępczą i jednoczesna praca z rodziną dziecka, by ten powrót umożliwić (oczywiście nie zawsze będzie to możliwe – np. ze względu na postępujący alkoholizm rodziców, wcześniejsze okrutne traktowanie dziecka, wykorzystywanie seksualne itp.). W praktyce **nikt jednak nie współpracuje ze środowiskiem rodziny dziecka** skierowanego do placówki²⁴.

Jeżeli dziecko nie może wrócić do rodziny, powinno zostać umieszczone w rodzinie adopcyjnej, która ma stworzyć nowe środowisko rodzinne dla dziecka. Tylko takie rozwiązanie jest zgodne z zasadą najlepszego zabezpieczenia interesów dziecka (art. 3 ust. 1 Konwencji o Prawach Dziecka). W wielu przypadkach długi pobyt dzieci nie jest uzasadniony żadnymi racjonalnymi przyczynami. Procedury pozbawiania władzy rodzicielskiej rodziców dziecka trwają w Polsce bardzo długo. Miała np. miejsce sprawa, gdzie istniały podstawy, by pozbawić matkę władzy rodzicielskiej, ale - na skutek opieszałości sądu do tego nie doszło. Matka trafiła do zakładu karnego, skąd wyjdzie za ok. 3 lata. Do tej pory kandydaci na

rodzinę adopcyjną muszą czekać, a dziecko pozbawione jest stabilnego środowiska rodzinnego, a jego sytuacja prawna jest nieuregulowana²⁵.

W domach dziecka dzieci przebywają czasem nawet kilkanaście lat. Wynika to m.in. z długich procedur sądowych, z niezgłaszania dzieci do postępowania adopcyjnego, a także z braku zainteresowania losem dziecka. Trzeba pamiętać, że im dziecko starsze, tym mniejsze ma szanse na adopcję, czyli tym mniejsze ma szanse na „wydostanie się” z placówki przed uzyskaniem pełnoletniości.

Odrębnym problemem społecznym jest powtórna wiktymizacja dzieci, które trafiły do placówki. Prawo do bezpieczeństwa, statutowane przez artykuł 3 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka powinno być realizowane m.in. w zapewnieniu bezpieczeństwa dziecku odebranemu rodzinie. Obowiązek państwa w tym zakresie wynika też z artykułów od 34-37 Konwencji o Prawach Dziecka, które ustanawiają szeroko rozumiany obowiązek zapewnienia ochrony przed krzywdzeniem. Z całą mocą trzeba podkreślić, że ten obowiązek nie jest w Polsce wykonywany. Taka konstatacja nie wynika tylko z obserwacji doniesień medialnych o przemocy wobec dzieci stosowanej przez pracowników domów dziecka czy rodziny zastępcze²⁶.

W 2005 r. zostały przeprowadzone badania na temat skali wiktymizacji dzieci przebywających w placówkach opiekuńczych²⁷. Wyniki są zatrważające. Dzieci w domach dziecka stają się na nowo ofiarami przemocy. Co trzeci wychowanek w ciągu ostatniego roku został uderzony lub pobity przez osoby dorosłe. Najczęściej sprawcą przemocy fizycznej jest ktoś z rodziny. Następną grupą sprawców są wychowawcy w domach dziecka. Przemoc pojawia się także w rodzinach zastępczych. Taki stan rzeczy wynika z wielu powodów. Po pierwsze, rzadko sprawdza się kandydata na wychowawcę czy na rodzica zastępczego pod względem dotychczasowej karalności i predyspozycji do wykonywania zawodu. Nie ma bowiem regulacji, które taką weryfikację by nakazywały. Kontrola nad wykonywaniem zawodu wychowawcy czy też nad pełnieniem funkcji rodziny zastępczej niedomaga. Brak jest systemu informowania o losach dziecka i współpracy między poszczególnymi powiatami – czasem więc wystarczy się przenieść do innego powiatu, by całkowicie wygasła wszelka kontrola. W polskim systemie prawnym **brakuje jasno określonych obowiązków** poszczególnych instytucji i **zasad współpracy** między służbami na każdym szczeblu – wojewódzkim, powiatowym i gminnym, między sądami, kuratorami a Powiatowymi Centrami Pomocy Rodzinie, które zajmują się zapewnieniem opieki nad dzieckiem, a przede wszystkim między nimi wszystkimi a wychowawcami z domów dziecka i rodzinami zastępczymi. Bez takich zasad, krystalizujących działanie systemu opieki nad dzieckiem i rodziną, system ten nigdy nie zadziała.

Zakończenie

Mimo znacznego postępu w sferze ochrony praw dziecka, wśród polskich regulacji istnieje wiele nieskutecznych bądź nieprecyzyjnych procedur, które nie pozwalają na skuteczną walkę z przemocą wobec dzieci. Szczególnie silnie zarysowuje się długotrwałość procedur, które przecież mają w założeniu ochronić dziecko przed agresją sprawcy i uwolnić je od jego wpływu. Uderzający jest także brak jakichkolwiek sposobów wykrywania „czynników ryzyka” w rodzinach zagrożonych przemocą. Zadanie to, podobnie jak profilaktyka krzywdzenia, w całości zostało przerzucone na organizację pozarządową.

Przez luki w systemie ochrony dzieci historia wielu dzieci zatacza koło – odebrane sprawcy stają się ponownie ofiarami w domach dziecka, skąd wracają do krzywdzącego i patologicznego środowiska rodzinnego²⁸.

Bibliografia:

- „Psychiatria”, pod red. Adama Bilikiewicza, Tom I, Wydawnictwo Medyczne Urban & Partner, Wrocław 2002.
- Elżbieta Bloch-Bogusławska, Ewa Wolska, Jerzy Duży, „Zespół dziecka bitego”, <http://www.kms.cm-uj.krakow.pl>.
- Joanna Hołda, Zbigniew Hołda, Dorota Ostrowska, Julita Agnieszka Rybczyńska, „Prawa człowieka, zarys wykładu”, Warszawa 2004.
- Mieczysław Michalik, „Krzywdy dzieci” w: „Krzywdy. Zagadnienia teoretyczne i problemy praktyki”, Olsztyn 2003.
- Jolanta Szymańczak „Konwencja o prawach dziecka ONZ. Uwagi o realizacji konwencji przez Rzeczpospolitą Polską” Informacja 684 Biuro Studiów i Ekspertyz 1999 r.
- Elżbieta Czyż, Blżej rodziny. Domy Dziecka przed i po reformie, Niebieska Linia, nr 4/2002.
- Józefina Hryniewicz, Odrzuceni. Analiza procesu umieszczania dzieci w placówkach opieki, Warszawa 2006
- M. Czyżewska, Udział dzieci w postępowaniu karnym – wyniki badań akt sądowych w ujawnionych przypadkach znęcania się nad rodziną, Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka, Nr 10/2005.
- Monika Sajkowska, Wiktymizacja wychowanków domów dziecka – raport z badań, Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka, Nr 17/2006.

Olga Kudanowska – prawnik, aplikantka prokuratora. Pracuje w Fundacji Dzieci Niczyje w programie „Dziecko – świadek szczególnej troski” oraz w Stowarzyszeniu Interwencji Prawnej w Sekcji Pomocy Dziecku i Rodzinie. Współpracuje z „Monitorem Prawniczym”.

Agnieszka Olszewska – prawnik w Ogólnopolskim Pogotowiu dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia”, Komitecie Ochrony Praw Dziecka i Stowarzyszeniu Interwencji Prawnej. Współpracowała także z Lokalnym Ośrodkiem Wsparcia dla Ofiar Przemęstw.

²² Z doświadczeń SIP.

²³ J.w.

²⁴ Zob. Józefina Hryniewicz, Odrzuceni. Analiza procesu umieszczania dzieci w placówkach opieki, Warszawa 2006 [str. 87].

²⁵ Z doświadczeń Stowarzyszenia Interwencji Prawnej.

²⁶ Zob. Grażyna Zawadka, Straszny dom dziecka, artykuł z 9.9.2008, <http://www.zw.com>; Joanna Ćwiek, Tomasz Cyłka, W domach dziecka wrzaski i bicie zastępują wychowanie, artykuł z 10.9.2008, <http://www.polskatimes.pl>.

²⁷ Monika Sajkowska, Wiktymizacja wychowanków domów dziecka – raport z badań, Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka. Nr 17/2006.

²⁸ Elżbieta Czyż, Blżej rodziny. Domy Dziecka przed i po reformie, Niebieska Linia, nr 4/2002.